

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i arkusz powieści.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wilkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 43.

LESZNO, wtorek, dnia 23-go lutego 1937 roku

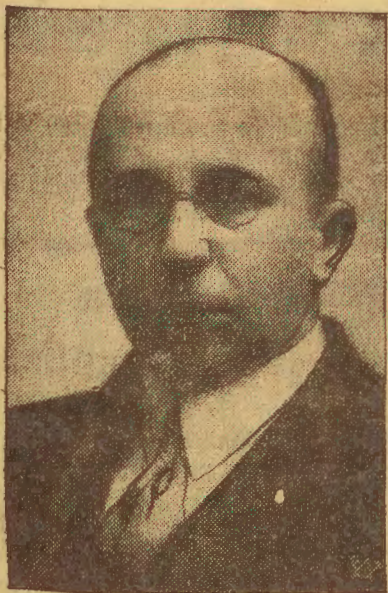
Rok XVIII

Deklaracja obozu pułkownika Koca

Treść deklaracji:

Dnia 24 maja 1936 r. Marszałek Edward Śmigły-Rydz przeprowadził w mowie swojej głęboką analizę sytuacji w Polsce i wskazał zadania, które przed społeczeństwem polskim stoją i cele, jakie musimy osiągnąć. Wskazał „drogę, na której napewno możemy dorównać naszym sąsiadom. Jest to sprawa zorganizowania woli ludzkiej”. Jak można organizować państwo — mówi Marsz. Rydz-Śmigły — jak można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie, wtedy, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli?”

„W imię czego trzeba ją organizować?”



Pułk. A. Koc.

„Uważam że jedynym naszym hasłem, które może być tym pionem moralnym, jest hasło obrony Polski”. — „Chodzi o ujęcie tego programu szerzej”. „W tym programie wszystko się znajdzie, znajdzie się droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba”.

Takie były wskazania Marszałka Śmigłego-Rydz.

Posłuszni nakazowi patriotycznego obowiązku i mając dobrą wolę służenia jaknajlepiej Ojczyźnie, zabieramy głos i zwracamy się do tych w narodzie, którzy chcą być świadomymi współtwórcami teraźniejszości i przyszłości Polski, którzy pragną życie wewnętrzne Polski nastawić na styl i poziom godny wielkiego narodu, tworząc cenne dziedzictwo tradycji dla przyszłych pokoleń i pomyślny start dla ich wysiłków.

Zabieramy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku.

Życie narodu ma swą duchową ciągłość, która trwa poprzez stulecia, stanowiąc istotną zasadę historycznych jego przeobrażeń. Każde „dziś” ma swo-

je „wczoraj” i swoje „jutro”. Polskiego „wczoraj” w obszernym znaczeniu historycznej przeszłości analizować nie mamy zamiaru. Historiografia przeprowadziła analizę naszej dawnej wielkości i błędów a niedawno jeszcze rozbrzmiewał wśród nas głos Marszałka Piłsudskiego, który — nawiązując do czynników bohaterstwa i wielkości ducha polskiego, gromiąc zaś nieustępliwie jego wady — całego życia nieszczydnym ekspensem odrabiał szkody i naprawiał błędy polskiej przeszłości.

Jakież jest polskie „dzisiaj”?

Polska dzisiejsza jest dziełem Józefa Piłsudskiego. On wytworzył jej zasadnicze elementy moralne i materialne, dokonując tego w niezwykle trudnych warunkach wojny i następującego po niej pokoju. Zbudował państwo, będące nieodzowną potrzebą dla narodu, chcącego żyć i wypełnić swą misję dziejową.

Polacy podniesieni elementem żołnierskiego bohaterstwa i wyprostowani duchowo zwycięstwem wojennym pod naczelnictwem Pierwszego Mar-

szalka Polski, oświeceni przez Niego w rządzeniu się i regulowaniu swych obowiązków w stosunku do sprawy publicznej, okazują dużo szczerzej chęci służenia Ojczyźnie. Wytwarzają się w narodzie pewne prądy uczuciowe i myślowe, które jednak, nie definiując się dość jasno i nie obejmując całości zagadnień, mogą łatwo wylądować się w tanie choć buńczucznej trazeologii i nie skoordynowanych odruchach, przemieniając w zło i słabość to, co powinno stać się źródłem siły i dobra.

O jednolicie kierowany wysiłek.

Nie tylko dobre chęci, lecz nawet realny wysiłek jakoteż i praca ożywiają najlepszym duchem nie wydadzą zamierzonych rezultatów, jeśli nie będzie porządku, w tej pracy, jeśli się nie ustali celów i dróg, do tych celów prowadzących. Najlepsza wola i najofiarniejszy zapał mogą stać się przeszkodą w funkcjonowaniu skomplikowanego organizmu państwa, jeżeli nie są włączone w jednolicie kierowany mądrze orientowany i do potrzeb dostosowany wysiłek.

Pogląd na najważniejsze zagadnienia

Nasz pogląd na najważniejsze zagadnienia i nasze zasady, wytyczące drogę ku Jutru:

Konstytucja kwietniowa — norma życia wewnętrznego.

1) Normę naszego wewnętrznego życia stanowi Konstytucja kwietniowa. Jest ona podstawą ładu i porządku w państwie; ukracając samowolę dawnego sejmowładztwa, zapewnia państwu silną i sprężystą władzę, opartą o przełożony autorytet Głowy Państwa. Prezydent Rzeczypospolitej, który, stojąc na szczycie, państwowej struktury, dzierży w swym ręku władzę zasadniczych rozstrzygnięć.

Obrona kraju.

2) Drugim ważnym, charakterystycznym i dodatnim elementem naszego dzisiejszego życia państwowego jest armia. Marszałek Piłsudski ukończył ją nadę wszystko. Wiedział, że będzie ona dla narodu wzorem hartu, dyscypliny i obywatelskiej cnoty. Wiedział, że naród w każdym niebezpieczeństwie dokoła niej zjednoczyć się potrafi. Dlatego walczył wytrwale i konsekwentnie o specjalne prerogatywy dla Wodza armii, dlatego w sposób przewidujący tego wodza, jako swego następcę wyznaczył.

Jesteśmy świadkami wyjątkowego na tle dziejów Polski zjawiska. Oto armię otacza miłość i szacunek całego społeczeństwa, które rozumie jej rolę

O stanowisku Kościoła katolickiego

4) Naród polski związał się duchowo na progu swego cywilizacyjnego rozwoju z katolickim Kościołem i stwierdził niejednokrotnie, przynależność do niego bohaterstwem przelanej krwi. Naród polski, w olbrzymiej większości katolicki, przywiązany jest do swego Kościoła, dlatego Kościół Katolicki winien być otoczony należy-

i konieczności związane z obroną Państwa.

Marszałek Śmigły-Rydz wskazał na ideę obrony Państwa, zwracając się do wszystkich, którzy tej idei chcą służyć. Siła obronna państwa, wywodząca się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego jego życia wewnętrznego, jest najbardziej przyrodzoną, a równocześnie najkardynalniejszą ideą, pod którą społeczeństwo powinno się skupić, zapominając o jałowych, a demoralizujących sporach, osobistych urazach, porachunkach przeszłości i miedrującym pieniaczowie. Zespolenie skoordynowanego wysiłku pod tym sztandarem umożliwi naszemu pokoleniu wy wykonanie ogromnego zadania, wynikającego z konieczności:

a) Odrobienia istniejących ciągle jeszcze pod względem gospodarczym i cywilizacyjnym, szkód, wyrządzonych nam przez zaborców.

b) Zagwarantowania naszej Ojczyźnie spokojnego rozwoju i pewności jutra wśród niepewnej atmosfery świata.

Solidarny interes.

3) Państwo jest jedyną formą prawnego i zdrowego bytu narodu; daje narodowi technikę potęgi i organizację jego wiecznego rozwoju; nie ma tedy sprzeczności pomiędzy interesem narodu a interesem Państwa.

W opiece. W stosunku do innych wyznań stoimy na stanowisku określonym w Konstytucji, a wynikającym z tradycyjnej polskiej tolerancji religijnej. Komunizm jest obcy duchowi polskiemu.

5) Żyjemy w okresie przemian gospodarczych i społecznych. Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że nie przecho-

dząc we własnym kraju doświadczając, okupowanych tak często strumieniami krwi i ruiną kultury, możemy je osądzić na podstawie cudzych wyników.

Jakakolwiek oderwana od życia lub też jednej grupie, a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna, nie może być dla nas odpowiednia, ani pożyteczna.

Komunizm w założeniach swych celach i metodach, jest tak obcy duchowi polskiemu, że w Polsce nie ma dla niego miejsca. Polska komunistyczna przestałaby być Polską. Przelewaliśmy krew za Polskę, by była wolną i by mogła rozwijać własną kulturę, jako wyraz polskiego ducha i polskiej woli.

Niechaj każde państwo wybiera ustrój taki, jaki uważa dla siebie za najodpowiedniejszy. Myśmy odrzucili komunizm na polach bitew 1919 i 1920 roku. Rozwiązujemy zagadnienia gospodarcze i społeczne, wychodząc z naszej naczelnej idei, którą jest obronna siła i potęga Państwa. Cel ten może być osiągnięty nie zniszczeniem tego, co jest pożyteczne, nie metodami rewolucyjnymi, lecz udoskonaleniem istniejących i tworzeniem nowych wartości. Polska musi rozwijać się bez wstrząsów i gwałtów, wprowadzających zawsze państwo w groźną sytuację.

Zasady gospodarki narodowej

Powiedzieliśmy już, że obronna siła państwa wywodzi się z prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego życia tego państwa. Wymaga ona nie tylko zasobów moralnych, lecz i materialnych. Wymaga ona dobrze zorganizowanego, bijącego silnym tętnem życia gospodarczego, wymaga dobrej organizacji i intensywnej pracy wszystkich warsztatów polskiej produkcji.

Realizując te wymagania udostępnimy zarobek i ludzką egzystencję nie mogącym zdobyć pracy bezrobotnym pracownikom umysłowym i fizycznym, których nie wykorzystane siły idą na marne.

Zachowując zasady własności prywatnej, jak też przedsiębiorczości prywatnej jednostek, państwo musi mieć prawo wpływu na harmonijny rozwój całokształtu produkcji. Szczególną troskliwość i kontrolę musi państwo otoczyć te gałęzie przemysłu, które mają swój związek z obroną.

Rola masy narodu.

Spółeczna struktura Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników, i włościan. Od losów tych warstw, ich dobrobytu jako też kultury i poczucia obywatelskiego zależy w ogromnym stopniu harmonijny rozwój Polski i Jej przyszłość. O tym pamiętać musi kierownictwo państwa z tym należy się liczyć we wszelkim planowaniu i konstruowaniu przyszłego życia Polski.

Krzewienie nienawiści klasowej jest obce duchowi polskiemu. Każdy rzetelny pracownik i wykonujący swe

(C. d. na II-jej stronie).

Ciąg dalszy deklaracji

obowiązków w stosunku do państwa, jest pełnowartościowym obywatelem. Żadna praca nie poniża — poniża lenistwo i nierobstwo. Uznając tę zasadę, troską państwa musi być zatrudnienie ludności, by jej w ten sposób umożliwić osiągnięcie pełnej wartości obywatelskiej.

Praca i kapitał.

Państwo otacza opieką inicjatywę prywatną i ustala zasady, zapewniające właściwe warunki dla pracy rąk i użyteczności kapitałów.

Rola pozytywna inicjatywy prywatnej i działalności kapitałów kończy się tam, gdzie zaczyna się naruszenie równowagi interesów społecznych lub zubożenie majątku narodowego.

Stosunki między pracodawcą a pracownikiem muszą być pod kontrolą i naciskiem państwa w ten sposób ułożone, aby zapewnić warsztatom racjonalne warunki produkcji, a rzeczom pracowniczym pewność jutra i stopniowy, ale stały wzrost poziomu życia. Pracodawcy i pracownicy muszą się nauczyć zasiadać przy jednym stole i ułożyć współzycie i współpracę w rzetelnych ramach realnych możliwości, pamiętając o warsztatach pracy z którymi nie tylko ich los, ale i byt jest związany.

Przeciwstawiając się każdemu wyzyskowi, państwo musi siebie uważać za jedyny i wyłączny czynnik powołany do regulowania wzajemnych stosunków poszczególnych warstw obywateli; tak samo musi państwo kategorycznie przeciwstawić się wszelkim próbom podporządkowania naszego życia państwu z zewnątrz.

Sprawa wsi

6. Zagadnienie wsi — jest jednym z najważniejszych i najtrudniejszych zagadnień w Polsce. Od jego rozwiązania zależy w dużym stopniu proces narastania sił państwa.

Obecnie położenie wsi nie jest obławem przejściowym, wywołanym koniunkturą lub zbiegiem okoliczności. Na dzisiejszy stan wsi składają się długą przeszłość. Koniunktura wpływa na złagodzenie lub zaostrzenie zagadnienia.

Na dzisiejszy stan wsi złożyły się liczne lata i liczne przyczyny. Z tego wynika, że jeden jakiś zabieg lub środek nie potrafi poprawić tego stanu. Konieczne jest zastosowanie całego ze-

społu środków zaradczych, które dopiero razem, działając równocześnie i w sposób skoordynowany, dadzą w rezultacie inny układ strukturalny wsi, włączając ją w sposób o wiele ściślejszy i zdrowszy w życie organizmu narodowego i sprowadzając w konsekwencji poprawę bytu ludności wiejskiej oraz korzyści dla państwa.

Widzimy następujące środki zaradcze:

a) w dążeniu do przebudowy naszego ustroju rolnego — znaczne zwiększenie sumy globalnej własności ziemskiej. Przebudowę tę należy przeprowadzić w sposób racjonalny i celowy unikając obniżenia naszej produkcji rolniej.

b) Komasacja i melioracja.

c) Podniesienie kultury rolniej, by poprzez podniesienie i udoskonalenie produkcji zwiększyć dochód posiadacza.

d) Zracjonalizowanie zbytu produkcji oraz udoskonalenie jej wymiany.

e) Ustawowe przeciwdziałanie dalszemu rozdrabnianiu własności własności.

f) Organizacja celowego i dogodnego kredytu dla potrzeb własności.

g) Podniesienie oświaty i wyrobienia obywatelskiego ludności wsi.

Ale te wszystkie środki nie usuną w całości przebudowania wsi.

Odpyw nadmiaru ludności do miast.

Wzmocnienie naszego życia gospodarczego, rozwój miast oraz przemysłu, handlu i rzemiosła muszą umożliwić części ludności wiejskiej odpyw ze wsi i znalezienie warsztatów pracy i środków egzystencji.

Jeszcze raz podkreślamy, że tylko skoordynowane stosowanie wszystkich tych środków wyda pożądany rezultat. A wymaga tego względ na materialną siłę państwa i względ na jego siłę moralną.

7) Rozwój miast, intensyfikacja życia miejskiego, rozwój rzemiosła, przemysłu i handlu polskiego, nie tylko umożliwią odpyw nadmiaru ludności ze wsi, ale również w sposób wybitny przyczynią się do likwidacji tak dotkliwego bezrobocia.

(Dokończenie w jutrzejszym numerze).

Zamach bombowy w Abisynii

Wicekról Graziani został ranny

Paryż. Agencja Havasa donosi z Adis Abeby: W piątek w południe w chwili, gdy wicekról Graziani w otoczeniu władz cywilnych i wojskowych rozdał w kościołach i meczetach z okazji urodzin księcia Neapolu jałmużnę ubogim z tłumu krajowców rzucano w kierunku wicekróla i jego otoczenia kilka bomb. Odłamki bomby ra-

niły wicekróla Graziani, zastępcę szefa sztabu aeronautycznego generała Liotta i głowę kościoła koptyjskiego biskupa Cyryla. Kilkunastu krajowców zostało zabitych. Rany odniesione przez gen. Liotta są ciężkie, natomiast wicekról Graziani odniósł obrażenia nie zagrażające życiu.

O przyszłość stosunków polsko - niemieckich.

Paryż. W związku z pobytem premiera Goeringa w Polsce „Matin” i „Petit Parisien” zamieszczają depesze agencji „Information” z Londynu, która stwierdza, że jedyną konferencją polityczną, którą gen. Goering odbył w czasie swego pobytu w Warszawie, była rozmowa u marsz. Śmigłego Rydzę. Gen. Goering zaznaczając, że przemawia w imieniu kanclerza Hitlera, wyraził nadzieję, że stosunki niemiecko-polskie będą w przyszłości tak samo dobre, jak dotychczas. Niemcy — oświadczył gen. Goering — nie

żywią żadnych rewindykacji terytorialnych wobec Polski i ze swej strony wyraził nadzieję, że i Polska nie żywi żadnych roszczeń, które by dotyczyły Prus Wschodnich. Omawiając stosunki niemiecko-francuskie gen. Goering miał zaznaczyć, że żaden konflikt nie dzieli Niemiec i Francji, i że Rzesza Niemiecka nie żywi żadnych zastrzeżeń w stosunku do sojuszu polsko-francuskiego, który uważa za sojusz ściśle obronny. Natomiast żywi dalej zastrzeżenia wobec paktu francusko-sowieckiego.

Protest rządu polskiego w Moskwie

przeciwko uprawnianiu w Polsce propagandy komunistycznej

Moskwa. 20 bm. poseł polski w Moskwie wręczył komisarzowi spraw zagran. Litwinowowi notę, w której rząd polski protestuje przeciw propa-

gandzie bolszewickiej w Polsce, jaka miała miejsce na początku lutego, podczas pobytu jednego ze statków sowieckich w Gdyni.

Sensacyjny wyrok w procesie o wielkie nadużycia skarbowe

Bydgoszcz. W piątek o godzinie 13-tej ogłosił sąd bydgoski wyrok w głośnym procesie o nadużycia skarbowe, przeciwko Zajtziowi, oraz Jordaniowi, byłym urzędnikom skarbowym w Bydgoszczy i Poznaniu.

Akt oskarżenia zarzucił oskarżonym przyjmowanie korzyści materialnych w związku z czynnościami urzędowymi od wielu kupców i firm bydgoskich. Oskarżeni wzamian za uzyskanie korzyści pod postacią pożyczek odpowiednio korzystniej załatwiali sprawy tych firm i kupców.

Przewód sądowy wskazał ich całkowitą winę. Rozprawa trwała całe dwa dni. Sąd skazał Zajtza na karę łączną więzienia przez dwa i pół roku natomiast Jordana na półtora roku.

natomiast Jordana na półtora roku więzienia, z równoczesnym pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich na przeciąg lat trzech.

Olbrzymia suma łupem bandytów

Nicea. Dwaj zamaskowani bandyci, z rewolwerami w ręku zaatakowali na jednej z głównych ulic miasta kasjera banku, zrabowali mu milion 350 tysięcy franków i zbiegli w samochodzie.

Przedsięwzięte przez policję poszukiwania w okolicach Nicei nie dały dotychczas żadnego wyniku.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

4

Można sobie zatem wyobrazić boleść kapitana, gdy po zdobyciu Sewastopola przekonał się, że wojna prawdopodobnie skończy się musi: wojna tyle niebezpieczna, na którą liczył, że poda mu sposobność odznaczenia się i postąpienia na wyższy stopień.

Z tej to właśnie przyczyny tak roztkliwił go portret nieznanego kobiety, którego obudził pragnienie poznania tajemniczy, tracącego podobny skarb.

UMIERAJĄCY PUŁKOWNIK.

Już dzień przeżył na niebie; już płazki, jakby przerażone krwawym widowiskiem, wzniósł się na skrzydłach i odleciały daleko, a promienie słoneczne złotawym blaskiem oświecały poległych i złane krwią zapiekłe rany, gdy obdzieracz zsunął się do wąwozu, a z nim i kapitan Malory.

Wieśniak, poszukując trupa, którego niedawno obdarł, podnosił ciała, z kolei ciała upadały z głuchym odgłosem na stwardniałą ziemię.

Nagle zatrzymał się mówiąc:

— Otóż i on!

Malory zbliżył się w kierunku, ja-

ki mu wieśniak palcem wskazał.

W głębi wąwozu leżał na wznak pułkownik artylerii Zdawał się być bardzo młody.

Miał delikatne rysy twarzy, ręce arystokratyczne i włosy, wijące się w loki.

Pozycja jego była tak naturalna, że gdyby nie rana w piersiach, z której sączyła się krew nieznanym strumieniem, można by mniemać, że śpi.

— Czy nie mylisz się? Czy to rzeczywiście ten sam oficer, przy którym znalazłeś medalion? — zapytał Malory obdzieracza.

— Tak, w tej oto kieszeni — odpowiedział wieśniak.

Przy tych słowach ukazał kieszonkę, znajdującą się z lewej strony munduru oficera.

Malory sięgnął ręką i dobył z kieszeni bilet wizytowy, na którym mieścił się napis: Jakób Maldrée.

— Nie znam ani nazwiska, ani osoby — odezwał się kapitan.

Przebiegł myślą całą swoją przeszłość, ale nie mógł sobie przypomnieć, aby kiedykolwiek w życiu napotkał pułkownika de Maldrée. Ukląkł przy rozciągniętym ciele i spostrzegł, że trup daje znaki życia.

— On nie umarł! — szepnął.

— Nie umarł? — powtórzył machinalnie zdzieracz trupów.

Malory przyłożył ucho do piersi pułkownika.

Serce biło bardzo słabo, ale zawsze było to ślad powracającego życia.

— Mam przy sobie wódkę — rzekł bojaźliwie wieśniak.

— Daj!

Wieśniak wręczył Maloremu małą manierkę, poczem oddalił się.

Kapitan wcale nie zwracał na niego uwagi.

Wlał w usta pułkownika trochę wódki. Lekki rumieniec powlekł oblicze leżącego. Malory nachylił się, oczekując z niecierpliwością, czy nie otworzy oczu.

Tak upłynęło pięć minut. Pułkownik nie poruszył się tylko lekkim rumieniem.

Dreszcze niby wstrząśnienia elektryczne przebiegły znowu całe ciało. Trup rozłożył ramiona, ręce opadły.

Nagle poruszył się powieki, spojrzał i szepnął bardzo słabym głosem:

— O mój Boże!

— Pułkowniku! Czy możesz mnie słyszeć? — zapytał żywo Malory.

Ranny spojrzał na niego i dał znak potwierdzający.

— Pan jesteś hrabią Jakóbem de Maldrée? — powtórzył Malory.

Znasz mnie pan? — zapytał pułkownik, usiłując podnieść się. — Ja pana nie znam zupełnie.

— Karta wizytowa, którą znalazłem przy panu, objaśniła mi o pańskim nazwisku. Przyłożyłem wówczas

ucho do pańskich piersi, serce biło jeszcze.

Pułkownik przerwał Maloremu i jakby chciał zdobyć się wobec kapitana na moc duszy, o czym wątpić było można, zawołał z nieukrywaną radością:

— To niebo pana tutaj zesłało. Parłem na tem miejscu, ludzie, zbierający rannych, sądzili, że mają przed sobą trupa. Gdyby nie traf, który sprowadził pana aż tutaj, nie mógłbym przyjaźnieli powierzyć mojej tajemnicy i skończyłbym bez pomocy ludzkiej. Jesteś pan Francuzem, tak jak i ja i także takim jak ja oficerem. W imieniu zatem koleżeństwa zapytuję pana, czy zechce wypełnić błagalną prośbę umierającego?

Malory dziwnej doznawał ciekawości.

— Ależ pan będzie żył, mój pułkowniku, — rzekł. — Stan pańskiego zdrowia nie budzi najmniejszej obawy.

— Mylisz się pan — rzekł Maldrée zamierzającym zwolna głosem. — Otrzymałem pocisk w same piersi. Utrata krwi wyczerpała całkowicie moje siły. Jeżeli żyję jeszcze, cudowi chyba to przypisać mogę. Bóg nie chciał, abym umarł, nie zapewniając losu mojego syna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

NOWINY SPORTOWE

Czy Kusociński uzyska światowe wyniki?

Start Kusocińskiego na zimowych mistrzostwach Polski w Przemyślu odbił się głośnym echem w całym kraju. I chociaż Kusociński pobiegł w konkurencji zespołowej a nie indywidualnej, niemniej jednak sam start najlepszego lekkoatlety zwrócił uwagę wszystkich. Lecz czy powróci nasz mistrz do swojej olimpijskiej formy? Po pierwszym starcie i to w okresie wstępnych przygotowań wyciągnąć jakiegokolwiek wniosku jest zbyt przedwczesne. W każdym bądź razie świadczyć on może o silnej woli Kusocińskiego i chęci powrotu mistrza olimpijskiego do wielkich dni swojej świetności.

Czy jednak nie odnowia się dawne kontuzje? Przecież prawie cała kariera sportowa Kusocińskiego obfitowała w kontuzje ścięgna czy stawów. Najdłużej jednak trwała kuracja po ówym nieszczęśliwym biegu z Lethingenem w 1934 r., która dopiero zakończyła się po dokonanej operacji kolana w ub. roku.

Gdy Kusociński zapowiedział swój powrót na bieżnię dr. mjr. Levitoux powiedział, że stan nogi Kusocińskiego jest wystarczający, o ile chodzi o wymogi i potrzeby, człowieka normalnego, i za skuteczność swojej operacji ręczył. Jednak czy ten stan będzie wystarczający również dla biegacza dążącego do pobicia rekordów światowych — jest wielkim znakiem zapytania. Faktem dokonany jest, że Kusociński po 2—3 miesiącach treninów startował po raz pierwszy na zawodach w Przemyślu.

Czy będzie mógł wrócić do wielkich wyników? Pytanie które stawiają sobie zarówno fachowcy jak i laicy.

W odpowiedzi na nie trzeba wziąć pod uwagę wiek Kusocińskiego, który w styczniu ukończył 30 lat. Byli i są biegacze, którzy w tym i nawet starszym wieku bili rekordy światowe. — Wielki Paavo Nurmi w roku 1931 mając lat 34 pokonał wszystkich najlepszych biegaczy świata ustanawiając zarazem nowy rekord świata w biegu na 2 mile angielskie 8 m. 58,6 sek. Salminen zwycięzca 10-kilometrowego biegu na berlińskiej Olimpiadzie dokonał tego czynu również mając 34 lat. Albin Stenross w roku 1924 na Olimpiadzie w Paryżu, mając lat 40 wygrał bieg maratoński. A zatem zdawało by się, że wszystko jest w porządku. Tymczasem tak nie jest. Otóż,

życie wykazało, że biegacze, którzy por trafili swoją wielką formą do późnego wieku utrzymać, byli pewnego rodzaju fenomenami (jak Nurmi), lub też rozpoczęli swoją karierę sportową w wieku późniejszym (Salminen).

U Kusocińskiego natomiast wszy-

stko odbywało się zupełnie w innym porządku. Ale na pocieszenie pozostaje nam świadomość, że silna wytrzymałość woli i wytrzymałość Kusocińskiego może doprowadzić go do renesansu formy, o ile tylko te lata przerwy nie spowodowały zmian w jego psychice.

POLSKA - AUSTRIA 15:1

Świetne zwycięstwo rezerwowej drużyny Polaków.

Przed tygodniem walczyliśmy z Niemcami. Wczoraj gościliśmy w Łodzi reprezentacyjną ośmkę pięściarzy Austrii. Mecz odbył się przy wyprzedanej widowni w Teatrze Polskim.

Sędzią ringowym był p. Schröder. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Austria — Lehner, Mathä, Brückner, Swatosch, Redich, Horak, Schwei fer i Lutz.

Polska: — Rundstein, Spodenkiewicz, Krzemiński, Woźniakiewicz, Ostrowski, Chmielewski, Szymura i Piłat.

Dla zwycięskiej drużyny p. R. Borckenstein wice-konsul Austrii ofiarował piękny kryształowy puchar.

Spotkanie stało na niezłym poziomie. Wśród gości najlepiej wypadli Swatosch, Mathä i Horak.

W drużynie polskiej przedewszystkiem podobał się Woźniakiewicz, Chmielewski, Szymura i Piłat.

Wyniki szczegółowe spotkania:

w. musza: — Rundstein (Polska) wygrywa po nieciekawej walce z Lehnerem.

w. kogucia: — Spodenkiewicz zremisował z Mathä najlepszym zawodnikiem gości.

piórkowa — Krzemiński z niewielką różnicą punktów pokonał Brücknera. Polak lekko zawiódł.

lekka — Woźniakiewicz rozniósł Swatoska. Polak miał olbrzymią prze-

— O eliminację Żydów. Poznański Okręgowy Związek Lekko Atletyczny stawił następujący wniosek na walne zebranie P. Z. L. A.:

„Poleca się zarządowi PZLA — Warszawa rozpoczęcie starań, mających na celu wyeliminowanie ze Związku PZLA — klubów i organizacji żydowskich oraz spowodowanie nie obsadzania stanowisk władz okręgowych jak i PZLA — Warszawa Żydami. — Poleca się również zarządowi PZLA nie wystawiać do reprezentacji państwowych zawodników żydowskich.

— Władysław Zbyszko Cyganiewicz pokonał ostatnio bez trudu Litwinę Ursusa na meczu w Antwerpii.

— Słynny hiszpański bramkarz Ricardo Zamora przyjechał w tych dniach do Marsylii i zapisał się na członka znanego klubu piłkarskiego Olympique Marseille.

wagę we wszystkich starciach. Swatosch z trudnością wytrzymał do końca walki.

półśrednia: — Debiutujący w reprezentacji łódzianin Ostrowski pokonał pewnie Redricha.

średnia: — Poraz pierwszy od czasu olimpiady wystąpił w tej wadze Chmielewski. Polak wykazał dobrą formę i bez trudu wysoko na punkty zwyciężył Horaka.

półciężka: — Poznańczyk Szymura po ciekawej walce z zwyciężył Schweifera.

ciężka: — W tej walce, która miała b. dramatyczny przebieg nasz Piłat wygrał w III-cim starciu z Lutzem przez k. o.

Wynik końcowy 15:1.

Sukces młodych pięściarzy Leszna

Dubisz i Szulczyński mistrzami Okręgu.

W ciągu piątku, soboty i niedzieli toczyły się w Poznaniu indywidualne mistrzostwa młodzików Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego z udziałem przeszło 50-ciu zawodników z całej Wielkopolski.

Pięściarstwo leszczyńskie było reprezentowane przez sześciu bokserów K. S. Polonia i Sokoła.

W wyniku sobotniego losowania walczyli Szulczyński II i Lewandowski z Polonią.

Reszta t. zn. Gościński (Polonia) oraz Dubisz, Czołgosz i „Orski” (Sokół) przeszli do dalszej rundy bez

walki.

Lewandowski po bardzo zaciętej walce uległ Strzeleckiemu z Sokoła (Gniezno), a Szulczyński II. zwyciężył przez k. o. w II-im starciu Zbytka (Warta).

W sobotę Gościński (P) wylosował Rybskiego (Warta) i przegrał nieznacznie.

Czołgosz uległ przez k. o. w II. starciu Gasiorkowi (Sokół Poznań), a „Orski” po zaciętej walce na punkty Darmoszewi (Sokół Poznań).

Do finału zakwalifikowali się natomiast Dubisz po zwycięstwie nad Klińskim (Warta) i Szulczyński przez

w. o. z powodu kontuzji przeciwnika. Niedziela przyniosła walki finałowe.

Stanęli do nich Dubisz i Szulczyński.

Obaj spisali się znakomicie pewnie zwyciężając swych przeciwników.

Dubisz uporał się po ciężkiej walce z Rzymskim (Sokół Gniezno), a Szulczyński wygrał w II-im starciu przez k. o. z Maciejewski (Warta). W pierwszej rundzie Warciarz miał znaczną przewagę, ale leszczyński rozgrzał się II-ej na dobre i silną serią ciosów na szczękę szybko walkę zakończył.

Zdobycie dwu tytułów przez młodych pięściarzy Leszna uważa należy za bardzo poważny sukces, zważywszy na silną konkurencję zawodników War ty, H. C. P. i Sokoła doskonale szkolonych i przygotowanych.

Końcowe wyniki mistrzostw świata w Chamonix

W ub. tygodniu zakończono kilkudniową batalię w Chamonix o mistrzostwo świata w konkurencjach narciarskich.

Po biegach zjazdowych przeprowadzono bieg 18 km. otwarty i do kombinacji. Polacy wypadli w nim słabo. Nowacki i St. Maruszarz musieli się wycofać, a Czech (23) i Maruszarz A. (44).

Do kombinacji Czech zajął miejsce 9-te, a Maruszarz 15-te.

Następnie odbyły się skoki do kombinacji norweskiej. Polacy, dzięki dobrym wynikom w skokach, zajęli ostatecznie 7 i 14 miejsce, mimo złych wyników w biegu. Na podkreślenie zasługuje szczególnie A. Maruszarz, który, będąc ostatni w biegu, wysunął się

w kombinacji na 14 miejsce.

Wyniki kombinacji są następujące: 1. Roen (Norw.) nota 441.1 (skoki 449,5 i 55 m.) 2. Karnory (Norw.) nota 429.2 (55 i 55,5). 3. Valkama (Fin.) 412,1 (49 i 53). 7. Bronisław Czech (Polska) 394.04 (48,5 i 55,5). 14. Andrzej Maruszarz (Polska) 318.1 (51 i 52).

Odbył się także bieg zjazdowy dla dziennikarzy o mistrzostwo świata.

W biegu tym startował znany polski dziennikarz, Stanisław Rothert, który zajął 10-te miejsce bijąc m. in. doskonałego dziennikarza niemieckiego dra Harstera.

Igrzyska zakończono oficjalnie w piątek biegiem 50 klm., w którym Polacy jednakże nie startowali.

Nasi hokeiści na mistrzostwach świata.

Polacy na mistrzostwach świata w hokeju w Londynie zwyciężyli po bardzo ciekawej grze renowaną drużyną Szwedów w stos. 3:0 (0:0, 3:0, 0:0).

Punkty zdobyli Burda, Kowalski i Wołkowski.

Drużyna polska gra w kl. C razem z Kanadą i Francją.

Mecz z Kanadą we czwartek zakończył się dla nas porażką z wynikiem 8:2

dla zamorskich gości.

Następne spotkanie z Francją wygrali Polacy wysoko 7:1 (2:1, 3:0, 2:0). Bramki dla nas uzyskali Wołkowski i Przedpelski po dwie, Marchewczyk, Sokolowski i Kowalski po jednej.

Wczoraj nastąpiła przerwa w turnieju. Dziś gramy z świetną drużyną Anglii, a jutro decydujące spotkanie o wejście do finału ze Szwajcarami.

Wychowanie Fizyczne w Anglii

Rząd angielski wypracowuje wielkie plany w zakresie wychowania fizycznego młodzieży. Szczególną troską otoczone będą urządzenia sportowe w wielu nowych hal gimnastycznych i wielu nowych hal gimnastycz-

nych. Na zrealizowanie nowych planów rząd angielski przeznacza w nadchodzącym roku budżetowym 2 milionów funtów oraz stałe podniesienie budżetu o 150.000 funtów rocznie.



W Rybniku odbył się pogrzeb śp. Alfonsa Zgrzebnioła, wicewojewody białostockiego, czołowego bojownika o wyzwolenie Śląska. W pogrzebie wzięli udział: wojew. dr. Grażyński i ks. biskup połowy Gawlina.

Aresztowanie b. dyrektora KKO w Szamotułach

Szamotuły. — Powiat szamotulski przeżywa obecnie likwidację „radosnej twórczości”. Po załamaniu się banków Spółdzielczego i Ludowego oraz „Rolnika”, kierowanych przez ludzi z „sanacji”, generała „klape” poniosła Komunalna Kasa Oszczędności pow. szamotulskiego, której długi w wysokości około 620 tysięcy złotych pokrył powiat funduszami płatników, aby umożliwić dalsze istnienie tej kasy.

Mimo, że Rada Powiatowa udzieliła pokwitowania b. zarządowi Komunalnej

Kasy Oszczędności pow. szamotulskiego, prokurator zajął się interesami kasy, osadzając b. jej dyrektora p. Borowskiego w areszcie śledczym. Opinia publiczna jest ciekawa, czy głównych sprawców fatalnej gospodarki sprytnych kredytobiorców jak pp. Horwathów, Matuszewskiego i inż. Koniecznego, spotka ten sam los.

Może powyższe przyczyni się również do wyświeślenia straconych kapitałów w spółdzielniach szamotulskich, które sięgają poważnych sum blisko dwu i pół miliona złotych.

Zastrzelił dziecko i sam popełnił samobójstwo

W mieszkaniu Emilii Lewandowskiej w Cieszyźnie rozegrała się niezwykła tragedia.

Z wizytą do Lewandowskiej przybył oficer garnizonu cieszyńskiego, Jan Prądecki. Kiedy dowiedział się od służącej, że Lewandowska przed kilku dniami wyjechała do Istebnej, zabrał z kuchni 4 miesięcznego chłopca Lewandowskiej i udał się z nim do pokoju.

Po wyjściu z pokoju służącej, Prądecki ułożył dziecko na łóżku, dobył z kieszeni rewolwer i strzelił dziecku w głowę, kładąc je trupem na miejscu. Następnie skierował broń do siebie i wystrza-

lem w skroń popełnił samobójstwo.

Zaalarmowana strażą służącą wbiegła do pokoju i stwierdziła, że Prądecki daje jeszcze słabe znaki życia. Wezwano więc natychmiast pogotowie ratunkowe, które przewiozło oficera do szpitala w Cieszyźnie, jednakże pomimo wysiłków lekarzy nie udało się utrzymać go przy życiu i Prądecki zmarł jeszcze tego samego dnia, nie odzyskawszy przytomności.

Tragedia ta wywołała wśród miejscowej ludności zrozumiałe wrażenie i szerokie komentarze. Dotychczas nie zdołano ustalić właściwej przyczyny tego strasznego wypadku.

Zagadkowe samobójstwo żydówki w Bydgoszczy

Bydgoszcz. — Na torze kolejowym przy ul. Słepowej w Bydgoszczy znaleziono zwłoki młodej kobiety ze zmasakrowaną twarzą i z uciętymi powyżej kolan nogami. Powiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce i przeprowadziła dochodzenia, które wykazały, że są to zwłoki 19-letniej Giny Lewkowicz, która z niewyjaśnionych powodów popełniła samobójstwo.

Deputatka pochodziła z Dąbrowy Górniczej i przybyła do Bydgoszczy, gdzie za-

mieszkała w internacie organizacji syjonistycznej „Hehulec Pionier w Polsce”, przy ul. Cichej 12. W internacie tym przebywała większa ilość młodzieży żydowskiej obojga płci, przygotowując się do wyjazdu do Palestyny.

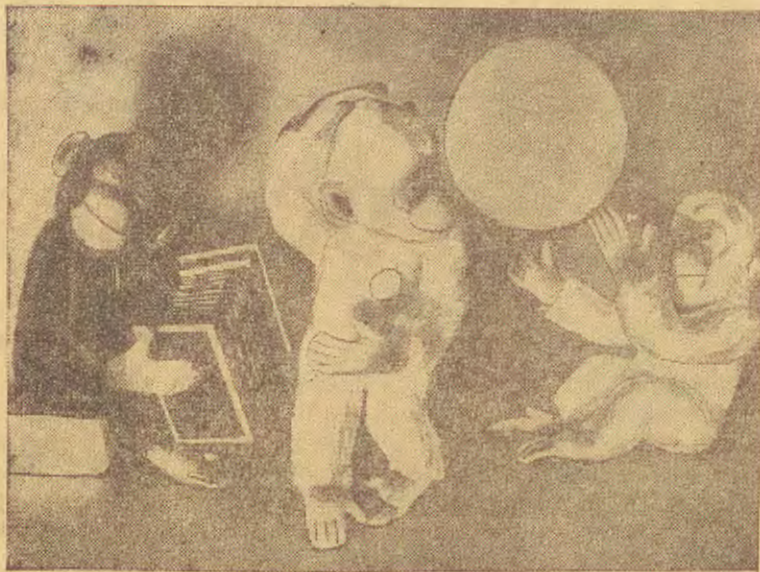
Władze śledcze przeprowadzają dochodzenia, które niewątpliwie wyjaśnią przyczynę samobójstwa.

Ofiary na nowy kościół w Lesznie

przy ul. Sienkiewicza ks. prob. Dr. Abtowi:

pp. Wojtkowiak Jan 1,— zł, Kuch Andrzej 1,20 zł, Nowicki Wacław 1,— zł, Murk Maria 2,— zł, Mojka Stanisław 2,— zł, Dr. Helm Alfred 10,— zł, Kubacki Tadeusz 5,— zł, Basińska Irena 3,— zł, Woźny Feliks 1,— zł, Gorynia Stanisław 2,— zł, Flieger Adam 2,— zł, Kasprzak Michał 1,— zł, Skrzypczak Stanisław 1,— zł, Dr. Wyżykowski a cto. 200,— zł, Królikowski Adam 2,— zł, Bartkowiak Stanisław 0,50 zł, Przygucki Józef 1,— zł, Kubiak Antoni 1,— zł, Lewandowski Mieczysław 0,50 zł, N. N. 0,50 zł, Preis Stanisław 1,— zł,

Schmidt Andrzej 1,— zł, N. N. 0,50 zł, Siłba Maciej 5,— zł, Maciejewska Maria 1,— zł, Schulz Bronisław 1,— zł, Szkudlarek Ludwik 2,— zł, Naumowiczowa Emilia 5,— zł, Matuszczak Józef 1,— zł, Adamczyk Jan 2,— zł, Bukowski Stanisław 1,— zł, Grzesiński Jan mec. 50,— zł, Bryl Stanisław 4,— zł, Kobański Tomasz kpt. 2,— zł, Dyszyński Franciszek 2,— zł, Klonowski Ignacy 2,— zł, Tasiemski Wawrzyn 0,50 zł, Kaczmarek Tomasz 1,— zł, Wawrzyniak Stanisław 0,50 zł, Jezierski architekt 10,— zł, płk. Królicki 8,— zł, płk. Kurnatowski 6,— zł, Mjr. Dr. Trószynski 50,— zł.



Fragment z teatrzyku kukielkowego w Poznaniu, stworzonego przez prof. Roguskiego pod nazwą „Kuku”. Teatrzyk ten dał już przeszło 20 przedstawień dla młodzieży, które cieszyły się dużym powodzeniem. W teatrzyku „Kuku” są grane również „Jasełka”.

Groźbą zmuszali do wstąpienia w szeregi PPS

Środa. — Przed sądem grodzkim w Środzie toczył się proces przeciwko znanym agitatorom i przywódcom Polskiej Partii Socjalistycznej Andrzejowi Szopnemu, Eugeniuszowi Grabarzowi, Michałowi Sobańskiemu, Walentemu Nawrockiemu, Kazimierzowi Sikorskiemu i Wawrzynowi Karasiakowi.

Oskarżenia groziły zamordowaniem tym wszystkim, którzy nie chcieli wstąpić do Związku Pracowników Komunalnych In-

stytucyj Użyteczności Publicznej. Ponadto oskarżeni organizowali szereg wieców komunistycznych i antyreligijnych, na których pod groźbą utraty pracy nawoływali do wstąpienia do Związku.

W wyniku rozprawy Sąd uwierzył Grabarza, Sobańskiego, Nawrockiego, Sikorskiego i Karasiaka.

Sprawę głównego oskarżonego Szopnego sąd przekazał sądowi okręgowemu w Poznaniu.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brzo Foto — Albin Fieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

HUMOR

NIESPODZIANKA

— Słyszał pan, jakie ogromne straty finansowe poniósł bankier M.?
— Czy ten, który niedawno wydał swoją córkę za hrabiego?

— Aha!
— No, to się dopiero hrabia zdziwi, gdy się dowie, że ożenił się z miłośnicą

OSZCZEDNY

— Twój narzeczony — mówi pani do kucharki — lubi, zdaje się trwonić pieniądze?

— Przeciwnie jest bardzo oszczędny. Zawsze gasi światło, gdy przychodzi do mnie do kuchni!

OJCOWSKIE RADY

— Mój ojciec, chce ci oznajmić, że się żeni.

— Bój się Boga. Czy zdajesz sobie sprawę, jak kosztowne teraz są rozpudy?

ZNAWCA

W pewnym muzeum, przewodnik, oprowadzając przyjezdnych gości, zwraca uwagę na pewien obraz:

Proszę państwa! To arcydzieło warte jest około stu tysięcy złotych!

— Co pan mówi? — powiada jeden z gości.

— A cena rozumie się z ramą czy bez?

Zaborowo

20) Ważne zebranie Zw. Strzel. W niedzielę, dnia 28. lutego 1937 r. o godz. 15 odbędzie się walne zebranie Zw. Strzeleckiego w sali p. Sędzaka w Zaborowie. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków Zw. Strzeleckiego i Sympatyków. Zarząd.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 20 2 1937 r.
Ceny orientacyjne

Zyto	24 75—25 00
Pszenica	29 75—30 00
Jęczmień browary	26 00—27 00
Jęczmień 63—640 g/l.	21 75—22 00
Jęczmień 667—676 g/l.	22 75—23 00
Jęczmień 700—715 g/l.	24 25—25 00
Owies	21 75—22 00
Mąka żytnia wyciąg 0,30% w/w.	36 50—37 00
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w/w.	36 00—36 50
Mąka żytnia I. 0,65% w/w.	34 50—35 00
Mąka żytnia II 50-65% w/w.	27 25—27 75
Mąka pszen. I. gat. 65% w/w.	25 00—25 50
Mąka pszen. g. IA 20% w/w.	48 00—49 00
Mąka pszen. g. IA 45% w/w.	47 00—47 50
Mąka pszen. g. IB 55% w/w.	45 50—46 00
Mąka pszen. g. IC 60% w/w.	45 00—45 50
Mąka pszen. gat. I D 65% w/w.	44 00—44 50
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w/w.	43 00—43 50
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w/w.	42 25—42 75
Mąka pszen. gat. IJ D 45-65% w/w.	39 25—40 25
Mąka pszen. g. II F 55-65% w/w.	35 25—36 25
Mąka pszen. g. II G 60-65% w/w.	28 50—29 50
Mąka pszen. gat. IIA 60-70% w/w.	26 50—26 50
Mąka pszen. g. IIB 70-75% w/w.	24 00—25 00
Otręby żytnie stand.	17 00—17 50
Otręby pszen. grube stand.	18 00—18 50
Otręby pszen. średnie	17 25—17 75
Otręby jęczmienne	17 25—18 50
Groch Viktorja	21 50—25 00
Groch Flogera	22 00—24 00
Rzepak zim.	57 00—58 00
Siemina liliane	51 00—54 00
Gorzecza	30 00—32 00
Łubin niebieski	12 25—13 25
Łubin żółty	14 50—14 50
Seradła	25 00—27 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00—110 00
Koniczyna czarna 15—97% czyst.	120 00—130 00
Koniczyna biała	85 00—125 00
Koniczyna szwedzka	150 00—180 00
Koniczyna z lila odłuszczona	65 00—75 00
Przelot	65 00—75 00
Ryżas angielski	60 00—70 00
Mak niebieski	66 00—70 00
Makuch liliany w młacie	27 25—27 50
Makuch rzepakowy w tali.	21 25—21 50
Siemina pszen. ujem	1 90—2 15
„ pszen. prasowana	2 40—2 25
„ żytnia luzem	2 00—2 25
„ z tnia prasowana	2 75—3 00
Siano zwykłe luzem	4 30—4 80
Siano zwykłe prasowane	4 95—5 45
Siano nadłuszczone luzem	5 20—5 70
Siano nadłuszczone prasowane	6 20—6 70

Radioprogram

Wtorek, 23. lutego.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Koncert orkiestry reprezentacyjnej K. P. W. 15,15 Z operetek francuskich. 16,30 Koncert chóru męskiego „Dzwon”. 17,00 „Dni powszednie państwa Kowalskich”. 17,15 Pieśni. 19,00 „Dyskutujemy”: „Kino a młodzież”. 19,20 „Nitra — miła Nitra” — audycja muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny. 22,30 „Od fabryki do powieści” — szkic literacki. 22,45 Muzyka tańcząca.

Kronika dnia:

Dziś:

Wtorek
23
lutego

Piotra Damiana

Wschód słońca g. 6,39

Zachód słońca g. 17,02

Wschód księży. g. 15,42

Zachód księży. g. 5,46

Poniedziałek, dnia 22. 2. godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 0,7, wiatr
płd-zach. 3 m-s., pochmurno. Ciśnie-
nie atmosferyczne 740,2, wilgotność 82
proc. W ubiegłej dobie temperatura
najwyższa plus 3,3, najniższa plus 0,4.
Ilość opadu 1,4 mm.

LESZNO

ZEBRANIE

KOMITETU BUDOWY KOŚCIOŁA.

Przypominamy, że dzisiaj, o godz. 5
po południu, odbędzie się w ratuszu ze-
branie Komitetu Budowy Kościoła Św.
Szczepeana w Lesznie.

Ze względu na ważne sprawy, przy-
bycie wszystkich członków Komitetu ko-
nieczne.

5) **Osobiste.** Złote gody pożycia mał-
żeńskie obchodzi dnia 23. bm. członek K.
T. R. P. p. Dubski Antoni ze swą małżon-
ką Józefą z domu Ławniczak. „Szczęść
Boże” Jubilatów.

6) **Baczność Sokolice!** Dnia 24. bm.
w środę o godz. 20 odbędzie się na boisku
pierwsza lekcja kursu obrony przeciwpa-
ństwowej. Kurs ogółem składać się będzie z
4 lekcji po 1 1/2 godz. tygodniowo. Zale-
ca się, aby wszystkie drużyny brały w nim
udział. Gniazdo męskie postanowiło gre-
mialnie uczestniczyć w wykładach, nie daj-
my się więc zawstyżać i przyjdźmy wszy-
stkie w środę na boisko. Zarząd.

7) **Koło Włościanek w Lesznie.** Zawi-
adomiam pp. członkinie, że nadeszły ze
Związku nagrody w postaci nasion warzyw
i kwiatów za premiiowane ogródki. Po ode-
braniu nagród proszę zgłosić się u mnie.
Prezeska.

8) **Sodalitę Mariąńska Paalen.** W śro-
dę, dnia 24. bm. o godz. 3,30 odbędzie się
nabożeństwo sod. w kaplicy Śś. Serafitek.

9) **Sodalitę Pawła.** Zebranie Sekcji
Echaurystycznej odbędzie się we wtorek,
dnia 23. bm. o godz. 18-ej w salce Domu Ka-
tolicznego.

10) **Grom Przyjaciół Harcerów.** We wto-
rek, 23. bm. o godz. 19,30 w szkole żeńsk.
nr. 3 zebranie sprawozdawcze z urzędowa-
nia podwieczorku harcerów. Wszystkich ro-
dziców i sympatyków zaprasza Zarząd.

11) **Zarząd Tow. Kolarzy** wzywa wszy-
stkich swoich członków do wzięcia udziału
w „Tygodniu Społecznym” urządzanym
przez Kat. Tow. Robotników w czasie od
22-27 lutego br. w sali Domu Katolic-
znego. Zarząd.

12) **Czyja własność?** Znalaziono pasek od
katolickiego płaszcza. Odebrać go można
w administracji naszego opisma.

Dzisiaj inauguracja Tygodnia Społecznego

Dzisiaj o godz. 8 w sali Domu Kato-
lickiego nastąpi otwarcie „Tygodnia Spo-
łecznego”, który zainauguruje słowo wstęp-
ne ks. prob. dr. St. Abta oraz referat na
temat: „Quadragesimo anno” — który wy-
głosi p. dyr. Perzyński.

Jutro, we wtorek, wygłoszony zostanie
drugi referat na temat „Zło naszych cza-
sów”.

Należy się spodziewać, że społeczeń-
stwo leszczyńskie, doceniając wysiłki orga-
nizatorów, gremialnie weźmie udział w
„Tygodniu Społecznym”.

Komunikat „Orbisu”

W czasie od 1. 3. do 21. 3. br. odbędzie
się zjazd masowy pod hasłem „Przedwio-
śnie w Tatrach” w Zakopanem. Przejazd w
obie strony włącznie z kartą uczestnictwa

Okres dorocznych remontów

Maszyn i kotłów parowych

Nadchodzi! — Zakupisz najtaniej dr

Inwestycji wszelkie gwarantowane

artykuły techniczne i laboratoryjne:
taśmy i płyty uszczelniające,
armaturę, szkła wodoskazowe,
manometry etc. — w firmie

„OMNIA” — Mieczysław Górecki
Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

wynosi zł 25,70.

Wycieczka do Wiednia na Targi Wie-
deńskie w czasie od 6. 3. do 14. 3. 37 r.
Koszt przejazdu w obie strony, paszport
i wiza wynosi zł 135 kl. 3-cią, 155 zł
kl. 2-gą.

Bliższych informacji udziela i zapisy
przyjmuje P. B. P. „Orbis” Leszno, Ry-
nek 8.

Uniwersytet Powszechny

Aleja Krasieńskiego 11.

Dzisiaj, w poniedziałek, od godz. 19,15
do 21,40 — świetlica.

Ostre strzelanie

W dniach 23, 25 i 27 lutego br.
w czasie od godz. 7 do 13-tej odbędzie się
ostre strzelanie pod Wyciążkowem.

Teren zagrożony a szczególnie szosa
Leszno — Osieczka zostanie zamknięty dla
ruchu publicznego przez posterunki bez-
pieczeństwa.

Leszno, dnia 17. lutego 1937 r.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Apel

Wojewódzkiego Komitetu zbiórki
na rzecz szkolnictwa polsk. zagr.

Panów Prezesów Komitetów Lokal-
nych Funduszu na Szkolnictwo Polskie
Zagranicą, względnie Dnia Polaka Zagra-
nicą, urzejmie prosimy o odwrotne nade-
ślanie sprawozdania o przebiegu zbiórki
i przebiegu Dnia Polaka, na ręce Woje-
wódzkiego Sekretariatu, mieszczącego się
w Poznaniu w gmachu Ziemstwa Kredy-
towego przy Al. Marsz. Piłsudskiego 13
II. ptr., pokój 11.

Wojewódzki Komitet

Zbiórki na rzecz Funduszu Szkolnictwa
Polskiego Zagranicą.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w poniedziałek
o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Kato-
lickim. Komplet konieczny. Dyrygent.

k) „Dembński” 22 bm. g. 20,15 lekcja
chóru mies. w Hotelu Dworcowym.

k) „Chopin” Dziś, w poniedziałek, o
godz. 8-mej lekcja chóru mieszanego. Dyr.

k) Kat. Staw. Młodz. żeńsk. 22 bm. g.
20 zbiórka zastępu przodowniczek w O-
gnisku. Ważne sprawy.

k) Kurs sanit.-ratowa. PCK. 22 bm. g.
20 w Szkole Powsz. nr. III. pl. dr. Metziga
ćwiczenia w ratownictwie przeciwgazowym
— p. mjr. dr. Trószyski.

k) KSMM. Jutro we wtorek, 23. bm.
o godz. 20,15 odbędzie się zebranie plenar-
ne w Domu Katolickim. — Dziś o godz.
20 zbiórka zastępu „Jeleń” w Ognisku.

k) KSMM. Wtorek, 23 bm. g. 20,15 Ze-
branie w Domu Katolickim. O liczny u-
dział prosi Kierownictwo.

k) Drużyna ratownicza PCK. 29. bm. g.
20,15 zbiórka w Sokołni. Komplet konie-
czny. Instruktor oddziału P. C. K.

k) Sekcja Uczniów Kupieckich. 24. bm.
g. 20,15 zebranie plenarne w Hotelu Pol-
skim. Kierownictwo.

Gostyn

Jarmark. Jarmark na bydło i konie
odbędzie się w Gostyniu dnia 25. lutego
1937 r.

Działalność Koła Przyjaciół Harcerstwa

W niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 17
odbyło się w salce Hotelu Polskiego wal-
ne zebranie K. P. H. w Lesznie, w którym
między innymi wzięli udział: p. wicestaro-
sta Krause, s. prob. dr. Abt, p. burm. Sob-
kowiak, oraz p. mjr. Poschinger. Po zaga-
jeniu uprzedz. prezesa p. dr. Christmana po-
wołano na przewodniczącego walnego ze-
brania ks. prob. dr. Abta, a na sekretarza
inż. Kublewskiego.

Skołei zdawali sprawozdania członko-
wie ustępującego zarządu, a więc p. pre-
zes dr. Christman z działalności Koła Przyja-
ciół Harcerstwa, sekretarz p. kier. Ziętek,
oraz w nieobecności skarbnika p. Przymu-
szały p. Krajewicz ze stanu finansowego.

Z sprawozdania ostatniego dowiedzieli
się plenium, że strona finansowa Koła przed-
stawia się pomyślnie. Z roku sprawozdaw-
czego pozostała jeszcze po stronie dochodu
kwota 2,07 zł.

Po złożeniu sprawozdania także przez
komisję rewizyjną, wniósł p. Krajewicz
o udzielenie absolutorium które niezwłocz-
nie udzielono.

Następnie składali sprawozdanie z ca-
lorocznej działalności komendantka Hufca
żeńskiego p. hm. Rutkowiakowa i komen-

dant hufca męskiego p. hm. Kuczkowski
W bardzo rzeczowych, obszernych i pra-
cownych referatach przedstawili owocną i in-
tensywną pracę obu hufców a w szczegól-
ności hufca męskiego na niwie wychowa-
nia młodzieży harcerskiej miasta i powia-
tu. —

Krótkie, lecz wyraźne sprawozdanie
zdał także p. prof. Szpunar jako refe-
rent prasowy. Po pięknych i silnych słowach
szczególnie życzliwych harcerstwu
p. wicestarosty Krausego, udzielono ustę-
pującemu zarządowi absolutorium.

Z kolei przystąpiono do wyboru no-
wego zarządu K. P. H., który na propo-
zycję przewodniczącego walnego zebrania po-
nowiceli został wybrany w składzie niezmi-
nionym.

Sekretarz KPH. przedłożył preliminarz
budżetu na rok 1937, który przedstawia
się po stronie dochodu i rozchodu w wy-
sokości 1.000 zł.

Po wolnych głosach w których mów-
cy wyrazili swoją życzliwość dla harcer-
stwa, solwował sprężystość prowadzone wal-
ne zebranie KPH. ks. prob. Dr. Abt słowami
„Czuwaj!”

Rzemiosło polskie przeciw współpracy z żydami!

Walne zebranie Wlkp. Związku Rzemieślników-Chrześcian

Wczoraj odbyło się w Gospodzie Rze-
mieślniczej walne zebranie Wielkopolskiego
Zw. Rzemieślników Chrześcian.

Z Po zagajeniu obrad przez p. Siwka
przyjęto nowych członków Związku a mianowicie
pp. Ptasika, Draheima, Jankowskiego,
Ruksa, Kapturczaka, Nowaka, Majkow-
skiego, Rydlewicza sen i inni.

Skołei sekretarz Związku p. Szykny
odczytał sprawozdanie z działalności za
rok 1936. Wynika z niego, że Związek od-
był 1 zebranie walne, 6 zarządu i 6 plenar-
nych. —

Skarbnik p. Przybyła przedstawił stan
kasowy w roku sprawozdawczym; docho-
dów było 297,90 zł — rozchodów 297,90 zł.

Następnie dłuższe sprawozdanie zło-
żył starszy Związku p. Siwek, który zobra-
zował wysiłki nad konsolidacją rzemiosła
i omówił sprawy poruszane na Zjeździe
Rzemiosła w Warszawie, przy czym obszernie
przedstawił zabiegi o nowelizację usta-
wy przemysłowej, z roku 1934, która nie
idzie po myśl interesów rzemiosła. Pod-
kreślił również, że na Zjeździe wysunięto
postulat ograniczenia liczby żydów w Iz-
bach Rzemieślniczych oraz zarządach Ce-
chów w Kongresówce i Małopolsce, a
przedstawiciel rzemiosła wielkop. oświad-
czył, że rzemiosło wielkopolskie nie będzie
współpracować z żydowskim.

Odbyty Zjazd umożliwił poznanie sto-
sunków w rzemiośle oraz uświadomienie
sobie niebezpieczeństwa żydowskiego. Przy-

kładem anormalnego stanu w rzemiośle
jest położenie w Kielcach, gdzie na 30 rze-
mieślników polskich pracuje 400 rzemie-
ślników — Żydów.

Sprawozd. kom. rew. złożył p. Bilewicz i
wniósł o pokwitowanie, uchwalone jedno-
myślnie — po ożywionej dyskusji, w ja-
kiej wzięli udział pp. Rygus, Kaźmierski,
Skrzypczak i Nowaczyński.

W dalszym ciągu obrad wybrano pre-
zydium zebrania w skład którego weszli pp.
Nowaczyński jako przewodniczący, Nowak
i Bilewicz ławnicy.

Do nowego Zarządu weszli pp. Siwek
prezes, Jankowski wiceprezes, Szykny se-
kretarz, Przybyła skarbnik, Ławnikami zo-
stali pp. Nowak, Białejewski, Sztul. Komis-
ję rewizyjną tworzą pp. Stanek, Ptasik i
Draheim.

Budżet na rok 1937 uchwalono w wy-
sokości 220 zł po stronie dochodów i roz-
chodów.

W wolnych głosach p. Siwek zawiada-
mia, że 24. bm. odbędzie się zebranie w
sprawie wystawy rzemieślniczej. Wskaza-
je na konieczność wyasygnowania przez
poszczególne cechy środków niezbędnych
do rozpoczęcia akcji. Wśród innych spraw
przyjęto do wiadomości oświadczenie star-
szego cechu obuwników, który przedsta-
wił warunki, na jakich cech przystąpi do
Związku.

Po dyskusji, w której poruszano kilka
bolączek rzemiosła leszczyńskiego — ze-
branie zostało zakończone.

Z plenarnego zebrania Towarzystwa Rzemieślniczo-Przemysłowego w Lesznie

W niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 4,30
odbyło się w Hotelu Polskim plenarne
zebranie przy dość stosunkowo liczny
udziale członków.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa
p. A. Rygusa uczczono pamięć przez po-
wstanie zmarłego długoletniego członka śp.
Józefa Wojciechowskiego „pioniera społecz-
nego na emigracji”.

Następnie wygłosili pp. referenci z
Urzędu Skarbowego wyczerpujące referaty
o ustawach podatkowych a mianowicie, o-
mówili szeroko i jasno sprawy zeznania
podatk uobrotowego i dochodowego. Po re-
feratach wywodziła się dość obszerna dy-
skusja, w której zebrani dali wyraz swo-
jemu zadowoleniu ze nareście władze po-
datkowe zaczynają rozumieć położenie po-

datników i przychodzą z pomocą, choćby
tylko w ten sposób, że uświadamiają oby-
wateli o obowiązkach i prawach, które
na obywatelach i podatnikach ciąży.

Wypada nam przy tej sposobności
nadmienić, że gdyby władze podatkowe
od zarania Rzeczypospolitej Polskiej tą za-
sadą się kierowały, uchroniły by w ten
sposób wielką ilość warsztatów pracy od
ruiny, co jeden z zebranych także pod-
kreślił, a mówił to z własnego doświad-
czenia.

Coś się pod tym względem zmieniło,
hasło frontem do szarego człowieka nie
poszło na marne, choć trochę późno.

Po wyczerpaniu porządku obrad solw-
wał prezes zebranie hasłem: „Rzemiosło
i Przemysłowi Cześć!”

KINO PALACE.

Wczoraj przez radio tysiące ludzi zachwycalo się śpiewem

KINO PALACE.

Jana Kiepury

i Jego
małżonki

Marty Eggerth

Już wkrótce — jeszcze w tym tygodniu — Całe Leszno zachwycić się będzie nie tylko śpiewem, lecz czarem, urokiem i grą

Marty Eggerth

w najpiękniejszym
z pięknych — w naj-
większym z wiel-
kich — filmie mu-
zycznym pod tyt.

Skowronek

według słynnej operetki FR. LEHARA.

Zainteresowanie zapowiedzianą premierą ogromne! Całe miasto podniecone! Wszędzie słyszysz słowa: Marta Eggerth - Skowronek - Kino Pałacowe!

Zawiadomienie!

Niniejszym zawiadamiam moją Szanowną Klientelę miasta Leszna i okolicy, iż sprowadziłem

aparat elektryczny

do trwałej ondulacji

najnowszej konstrukcji znanej marki — „Well-Flott“ z zagrzewaniem 3-5 minut
Obsługa pierwszorzędna.

Z poważaniem

Feliks Nawrocik

SALON FRYZJERSKI dla Pań i Panów
Leszno, Rynek 14.

Elektryczna

Maszynę
do szyciaużywaną, w dobrym stanie
sprzedam. Leszno, ulica
Gabryela Narutowicza 33,
mieszkanie 2.3 słoneczne
pokoje
z kuchniąna I. piętrze do wynajęcia.
Leszno, Zielona 9.

Mieszkanie

4 pokoje z kuchnią
odnowione, kompl. z wszel-
kimi wygodami, nowe pie-
ce kaflowe, położ. przy ul.
Piłsudskiego, od zaraz do
wynajęcia. Zgłosz. RUNK,
Leszno, ulica Marsz. Pił-
sudskiego 36.

Więszą ilość

odstawionych kuferków
drewn., kartonów do ka-
peluszy, torb targowych,
koszyków, parasoli i tp.

bardzo tanio oddaje

H. Mauschwitz,

Leszno, ul. M. Piłsudskiego
nr. 49.Pszukuje się
mieszkania3 pokojowego
z przynależnościami, sło-
neczne, z ogródkiem lub
balkonem. Zgł. piśm. do
eksp. Głosu pod nr. „1001“.

Dom

przy ruchliwej ulicy — na
sprzedaż. Oferty piśmienne
do eksped. Głosu w Le-
sznie, pod „Dom 60“.

Zaginęły

wyżlica ostrowłosa brązowa i ostro-
włosy foks białoczerwony.

Znalazca otrzyma — 50 złotych.

Kaaz. Majętność Dusina, poczta Gostynin

Kawiarnia Esplanade

we wtorek, dnia 23 bm.

WIEPRZOBICIE

Polecam w tym dniu od rana: Mięso
z kotła, kiszki z bułek i kaszy, kielbasę
białą i nogi wieprzowe, na które
najuprzejmiej zapraszam I. WOLNIEWICZ

Sygnatura: Km. II- 359/35.

Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie, rewizja II. Józef Dubis mający kancelarię w Lesznie, Rynek 25, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1937 r. o godz. 10-tej w Lesznie, Sąd Grodzki Sala nr. 40 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Emilii Micheniowej z domu Junker, w Koninie, ulica Kolska nr. 38. m. 2 — połowy nieruchomości, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Lesznie jako Leszno, tom XXXV., wykaz L. 1274, a składającej się z budynku mieszkalnego, dziedzińca i podwórza. Nieruchomość położona jest w Lesznie, ulica Sienkiewicza 1. Cała nieruchomość została oszacowana na 38 825.20 zł, idealna jej połowa na sumę zł 19.500 gr 00, cena wywołania tej połowy wynosi 13.000.— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.950 gr 00. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małe. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni poprzednie od godz. 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego, można przeglądać w sądzie grodzkim w Lesznie, pokój nr. 48.

Leszno, dnia 18 lutego z.

DUBIS, Komornik Sądu Grodzkiego II rewizji
w Lesznie, Rynek 25.Roczne Walne Zgromadzenie
Spółdzielni Mieszkaniowej Urzędników
Polskich w Lesznie

odbędzie się w niedzielę, dnia 14-go marca 1937 r., o godz. 16-tej w Lesznie, w sali Strzelnicy, przy ul. G. Narutowicza z następującym

PORZĄDKIEM OBRAD:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia, 2 sekretarzy i 2 tawników.
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 4) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej oraz Komisji Rewizyjnej i dyskusja.
- 5) Odczytanie sprawozdania z ostatniej rewizji dokonanej przez Związek Rewizyjny w Warszawie.
- 6) Przyjęcie bilansu, uchwalenie dywidendy, podział zysku i wynagrodzenia Rady Nadzorczej, udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
- 7) Uzupełnienie Rady Nadzorczej.
- 8) Zatwierdzenie budżetu na rok 1937.
- 9) Sprawa odstąpienia gruntu pod budowę nowego kościoła pod wezwaniem św. Szczepana.
- 10) Uzupełnienie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12. III. 1933 r.
- 11) Wolne głosy i wnioski bez uchwał.
- 12) Zakończenie.

Wstęp na salę za okazaniem książeczki udziałowej przy równoczesnym zapisaniu każdego do listy obecności.

Bilans jest wyłożony od dnia 22. II. do 7. III. 1937 r. u skarbnika p. Heppnera, przy ulicy Karola Marcinkowskiego 15.

Zarząd:

- | | | |
|-------------------------|------------------------------|------------------------------|
| (—) Wachowiak
prezes | (—) Heppner
skarbnik | (—) Plauszewski
sekretarz |
| | (—) Frąckowiak
gospodarz. | |

Km. I. 1055/36.

Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej, Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych w byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu, wierzyciela zastąpionego przez pełnomocnika procesowego adwokata Dr. Kręglewskiego i Osmólskiego w Poznaniu, przeciwko murarzowi Franciszkowi Derszewskiemu i jego żonie Leokadii w Poznaniu, ulica Palacza 22. na zasadzie art. 668 K. P. C. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela wyznaczylem termin na dzień 18 marca 1937 r. o godz. 10. na niżej wymienionej nieruchomości, celem dokonania opisu i oszacowania nieruchomości położonej w Lesznie, a zapisanej w księdze wieczystej Leszno, karta 1397 wzgl. Leszno, karta 1468 na nazwisko Franciszka Derszewskiego i jego żony Leokadii zd. Pawłowicz, jako właścicieli po połowie.

W myśl art. 668 K. P. C. wzywam niniejszem wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji. Leszno, dnia 17 lutego 1937 r.

Nawrocki, Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie

ulica Gabr. Narutowicza 48.

Rozpowszechniajcie „Głos“!

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Film który rozpoczyna nową erę w dziedzinie kinematografii — cały w naturalnych kolorach — pod tytułem

„W Cieniu Samotnej Sosny“

UWAGA! UWAGA!

Od dziś w dni robocze

przedstawienie o g. 4.15 popoł. i 8.15 w.

Przepiękne zdjęcia jakich nigdy dotąd niewidzieliśmy na ekranie, film którego się nigdy nie zapomina, film, o którym długo się mówić będzie. W rol. gł. niezapomniana „Madam Butterfley“ Sylvia Sidney, Fred Mac Murray i Henry Fonda. Początek o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. w niedzielę, o 2.15, 4.15, 6.15 i 8.15 w.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą siłą, wydawca nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpow. Kaluży, Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz millim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w edycji redakcyjnej 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.